

Sygn. akt IV Ua 2/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SSO Katarzyna Antoniak (spr.)

Sędziowie: SSO Elżbieta Wojtczuk

SSO Jerzy Zalasieński

Protokolant: sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do zasiłku chorobowego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 listopada 2014r. sygn. akt IV U 358/14

oddala apelację.

Sygn. akt: IV Ua 2/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 listopada 2014r. Sąd Rejonowy w Siedlcach zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 18 czerwca 2014r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu M. P. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 28 kwietnia 2014r. do 16 czerwca 2014r.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

Decyzją z 18 czerwca 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu M. P. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 28 kwietnia 2014r. do 16 czerwca 2014r. Organ rentowy wskazał, że uznał zdarzenie z 28 kwietnia 2014r. za wypadek przy pracy określony w art.3 ust.3 pkt 8 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednakże stwierdził, iż wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Podczas obsługi obrabiarek powinny być bowiem zastosowane odpowiednie urządzenia ochronne. Wykonując czynność

przecinania kłód świerkowych na pilarcze ubezpieczony nie zachował przepisów dotyczących bhp, ponieważ przebywał w strefie zagrożenia w czasie, gdy piła była jeszcze w ruchu.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony M. P. wskazał, że się z nią nie zgadza.

Sąd Rejonowy ustalił, że ubezpieczony M. P. prowadzi działalność gospodarczą w postaci produkcji wyrobów tartacznych. W dniu 28 kwietnia 2014r. ubezpieczony obsługiwał pilarkę taśmową do cięcia drewna. Przecinał kłody świerkowe na tarcicę nieobrzynaną. Pracę wykonywał ze stanowiska sterującego. W pewnym momencie po przecięciu pewnej ilości drewna należało wymienić narzędzie tnące – pilę taśmową, która się stępiła. M. P. wyłączył pilarkę, zszedł z fotela i stanął z przodu piły czekając aż zahamuje. Nagle piła spadła z kół prowadzących. Stało się tak z powodu dostania się kawałka kory między pilę a koło napędowe. Spadająca piła taśmowa uderzyła M. P. ostrzem w prawą dłoń (okolice kciuka). Świadkiem tego zdarzenia był M. S..

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał odwołanie ubezpieczonego za zasadne. Wskazał, że zgodnie z art.3 ust.1 pkt 8 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. W myśl art.6 ust.1 pkt 1 w/w ustawy z tytułu wypadku przy pracy przysługuje zasiłek chorobowy dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy. Nadto w myśl art.21 ust.1 w/w ustawy świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art.3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Sąd Rejonowy podniósł, że kwestią sporną między stronami była okoliczność, czy zdarzenie z 28 kwietnia 2014r. rzeczywiście zostało spowodowane wyłącznie udowodnionym naruszeniem przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a spowodowanym przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Niesporny natomiast był przebiegu stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie.

Powołany w niniejszym postępowaniu biegły z zakresu bhp wskazał, że przyczyną zdarzenia było przypadkowe dostanie się kawałka kory między pilę a koło prowadzące, co skutkowało spadnięciem piły z koła prowadzącego, a spadająca piła zraniła ubezpieczonego w rękę, ponadto ubezpieczony zbyt wcześnie podszedł do maszyny, która już po wyłączeniu obracała się jeszcze siłą bezwładności. Takie jego zachowanie było sprzeczne z §10 ust.2 pkt 1 i 2 (błędnie określony w opinii jako § 6 p. 2) rozporządzenia Ministra Gospodarki z 14 kwietnia 2000r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze obrabiarek do drewna (Dz.U. Nr 36, poz.409), który stanowi, że przed przystąpieniem do demontażu, naprawy lub konserwacji obrabiarek należy upewnić się, czy napęd obrabiarek jest wyłączony i odłączone jest zasilanie elektryczne oraz niemożliwe jest przypadkowe ich uruchomienie. Biegły ustalił, że pośpiech ubezpieczonego polegający na podejściu do obracającej się jeszcze piły pozostawał w związku przyczynowym z wypadkiem i jest mało prawdopodobne, aby obrabiarka w czasie wypadku była całkiem nieruchoma, bo gdyby piła nie była w ruchu, to nie spadłaby z koła prowadzącego.

Sąd Rejonowy wskazał, że w pełni podzielił wnioski zawarte w przedmiotowej opinii. Korespondują one z przebiegiem stanu faktycznego, są logicznie uzasadnione oraz zgodne z obowiązującymi przepisami. Nie zostały także skutecznie zakwestionowane przez strony procesu. W takich okolicznościach – w ocenie Sądu pierwszej instancji - nie może być mowy o tym, że naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących bezpieczeństwa było wyłączną przyczyną zdarzenia. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 5 maja 1998r. w sprawie II UKN 29/98 (OSNP 1999/8/288) „Naruszenie przez pracownika przepisów z zakresu ochrony życia i zdrowia, które nie było wyłączną przyczyną wypadku przy pracy oraz nie nastąpiło z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, nie uzasadnia pozbawienia go świadczeń określonych ustawą z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983r. Nr 30, poz.144 ze zm.)”. W przedmiotowej sprawie ubezpieczony

naruszył wprawdzie wskazane przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia, lecz równorzędną przyczyną zdarzenia było przypadkowe dostanie się kawałka kory między piłę a koło prowadzące skutkujące spadnięciem piły z tegoż koła i zranieniem ubezpieczonego w rękę. Ustalenie, że nie zachodzi okoliczność wyłączająca prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego skutkuje nabyciem przez ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego za okres od 28 kwietnia 2014r. do 16 czerwca 2014r.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art.477¹⁴§2 kpc Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji orzeczenia.

Od powyższego wyroku apelację wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego ,tj. art.21 ust.1 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tego przepisu,
- naruszenie prawa procesowego ,tj. art.233§1 kpc poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną przedstawione przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wbrew twierdzeniom organu rentowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzuconych mu w apelacji naruszeń prawa materialnego i procesowego. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Apelujący nie kwestionuje, że w przebiegu wypadku wystąpił czynnik przypadkowy polegający na dostaniu się kawałka kory między piłę a koło prowadzące, co skutkowało spadnięciem piły z koła prowadzącego i uderzeniem piłą ubezpieczonego w rękę. Niesporne jest również to, że ubezpieczony po wyłączeniu pilarki czekał z przodu piły, aż ta zahamuje, nie podejmując żadnych czynności w obrębie urządzenia. W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, aby wyłączną, a zatem jedyną przyczyną wypadku było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez ubezpieczonego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Jeżeli – jak ustalił Sąd Rejonowy ubezpieczony zbyt blisko (pojęcie zbyt szybko jest nieadekwatne, gdyż odnosi się do czynnika czasu, a nie zostało ustalone, aby ubezpieczony się śpieszył) poszedł do maszyny w oczekiwaniu na zatrzymanie się piły, to zachowaniu temu nie można przypisać umyślności lub rażącego niedbalstwa. Jak bowiem ustalono napęd urządzenia był już wyłączony, a ubezpieczony nie podejmował żadnych czynności w obrębie maszyny oczekując aż piła zatrzyma się. Przy wyłączonym napędzie piła obracała się siłą bezwładu, a szybkość obrotów malała. W świetle powyższego nie można mówić, że człowiek o przeciętnej przezorności powinien przewidywać zdarzenie, które nastąpiło ,tj. spadnięcie piły, a zatem części urządzenia z koła napędowego. Przeciwnie, logika nakazuje uznać, że części maszyny nie spadają - nie odrywają się od niej, chyba że – tak jak w niniejszej sprawie – dojdzie do przypadkowego zdarzenia ,tj. dostania się kawałka kory między piłę a koło prowadzące. Dlatego nie można uznać, aby zachowanie ubezpieczonego polegające na podejściu do maszyny nosiło znamiona umyślności lub rażącego niedbalstwa.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art.385 kpc apelację organu rentowego oddalił.